KURYER KRAKOWSKI.

Dnia 19 Czerwca 1835. PIĄTEK. Pismo to kosztuje kwartalnie złp. 6 i wychodzi codziennie (wyjąwszy niedzielę i święta uroczyste) po południu.

Urodził się w Łobzowie Władysław IV r. 1595

№ 64.

W Drukarni Akademickiej, nakładem wydawcy A. Tessarczyk.

KRAKÓW.

Od niejakiego czasu w Wiśle pod Krakowem poławiają rybacy prawie codzień jesiotry nadzwyczajnej wielkości, niektóre z nich bowiem ważą przeszło po 200 funtów; innych również niepospolitej wielkości schwytano już więcej nad 30. Tak znaczna obfitość jesiotrów, zdaniem naszego ludu, jest przepowiednią wielkich powodzi

Dnia 19 i 20 b. m. i r. o 11 zrana a o 2 z południa w Wsi i Gminie Okręgowej Krzeszowice sprzedane będą przez publiczną licytacją, jako to: stoliki, szafy, zegar ścienny, landszafty, komody, koni para, krowa, wóz kuty, sauki porządne, słonina, magle, kapusta, rądle miedziane, talerze, 2 kożuchy, ziemniaki, łóżka, ławki, lustra, obrazy, wanna i t. p. sprzęty domowe. Chcących przeto licytować podpisany komornik naoznaczony czas i miejsce zgotowemi pieniędzmi zaprasza. Chrzanów 12 Czerwca 1835 roku Tomasz *Jaworski* kom. sąd.

Podpisany zawiadomia Szanowną publiczność i strony interessowane, iż kancellarją swoją przeniósł do domu p. Wieland pod Nro 261, przy głównym rynku. Andrzej *Jaroszewski* Notarjusz publiczny. (2r.)

Austrja. Po ukończeniu w miesiącu Październiku wielkiego przeglądu wojska pod Kaliszem, ma nastąpić widzenie się N. Cesarza Ferdynanda i całej Rodziny cesarskiej z N. Cesarzem i Cesarzową Wszech Rossyi, oraz z N. królem Pruskim i wielką liczbą Członków Cesarskiego i Królewskiego Domu w Cieplicach. — Deputacje od Stanów Morawii, Astrjackiego Szląska, również od Stanów Kroacyi i Karyntyi w uroczystych mowach złożyły powinszowanie wstąpienia na tron N. Cesarzowi i N. Cesarzowej, którzy Stanom najłaskawiej odpowiedzieć raczyli. (P. P. U.)

Mołdawia i Wołoszczyzna. Dnia 17 Maja, jenerał rossyjski Geismar odjechał z Bukarestu do Sylistryi dla obejrzenia tamtejszej załogi, która w tej chwili ma wynosić 8,000 ludzi. Po 6 tygodniowym pobycie, wróci do swej dywizyi w Bessarabii. Radca Stanu Rückman został mianowany konsulem przy tych xięstwach na miejsce p. Minzjaki. Hospodar, xiąże Ghika jest bardzo słaby i odjedzie do wód. W administracyi widać ulepszenia, lubo nietak wielkie, jakichby życzyć należało. Pensja Hospodara Wołoskiego została powiększoną do 60,000 dukatów. (G. P. S.)

Francja. Dnia 4 Czerwca ukończył się proces obrońców więźniów kwietniowych. P. Bichat wydawca Trybuny większością 125 głosów przeciw 17 skazany został na 1 miesiąc więzienia i zapłacenie 10,000 fr., p. Jaffrenou wydawca Reformatora podobnie został ukarany większością 124 głosów przeciw 14, p. Trelat, który się przyznał do zaskarżonego pisma, większością 127 głosów przeciw 11, skazany został na 3 lata więzienia i zapłacenie 10 fr. (t. j. na największą karę w obu względach); adwokat Michel, który się również przyznał do swego pisma, większością 125 głosów przeciw 13, skazany został na 1 miesiąc więzienia i zapłacenie 10,000 fr.; doktor Gervais większością 88 głosów przeciw 48 skazany na 1 miesiąc więzienia i zapłacenie 2000 fr.; p. Reynaud na 1 miesiąc więzienia i 500 fr. pp. Bernard i Thiais na 1 miesiąc więzienia i zapłacenie 200 fr. deputowany Audry-de-Puyraveau, większością 108 głosów przeciw 24, skazany został na 1 miesiąc więzienia i 200 fr. Do wyroku przeciw ostatniemu dodano, iż kara zostanie wykonaną dopiero po ukończeniu tegorocznych posiedzeń Izby deputowanych.—Dnia 8 Czerwca sąd Parów zajmował się słuchaniem więźniów, których liczba dotąd się niepowiększyła, gdyż ciągle jest tylko 24. Adwokatów było obecnych 10. Po odczytaniu listy brakowało znowu 2 Parów.—Ministrowie i prawnicy z izby Parów dzień 7 Czerwca spędzili w bliskości Paryża w Auteuil u xięcia Broglie, gdzie się naradzali, jak mają sobie postąpić z tymi więźniami, którzy dotąd niechcą się poddać sądowi.—Dnia 5 i 6 Czerwca wielkie poruszenie panowało we wszystkich biórach ministerstwa wojny. Wszyscy urzędnicy tego wydziału ciągle byli nadzwyczaj czynni. *Dziennik ministerjalny sporów* wystawia w niekorzystnem świetle ministerjum angielskie Melburna i nieobiecuje mu długiej trwałości.—*Gazeta renowator* ogłasza d. 7 Czerwca to krótkie doniesienie: „Pismo z Londynu nadzwyczajną drogą odebrane zapewnia nas, że lord Palmerston urzędownie hrabiemu Sebastiani oznajmił, iż Anglja nieprzychyla się do życzeń Hiszpanii żądającej interwencyi zbrojnej.—W Blois jenerał Mareil grając w bilard tak mocno był uderzony, iż natychmiast skonał. (G.P.S.)

Hiszpanja. Pułkownik Krystynów Zugaramurdi z dawniejszą załogą miasta Elizondy, zagrożony przeważną siłą, wkroczył do Francyi. Około 100 Karolistów poszło za nim, i dało ognia; kilka kul padło na ziemię francuzką, i jedna raniła żołnierza z oddziału 50 ludzi mającego, który stał na moście między dwiema krajami. Ten oddział odpowiedział wystrzałami z swej strony, i jeden Karolista został zabity, a drugi ranny.—Nawarskie bataljony noszą czarną chorągiew z napisem u góry: *sława*, a w środku odmalowana czaszka z napisem: *śmierć*. W Sewilli odkryto znowu spisek, rojalistów, urzędników i duchownych. Monitor paryzki donosi, że miasto Villafranca kapitulowało po dzielnej obronie. Karoliści są w okolicy tego miasta; spodziewani są

przed Tolozą, gdzie się Jaureguy z 3 bataljonami zamknął. Zapewniają, że Krystynowie opuszczą warowne miejsca w dolinie Bastan i cofną się do Pampelony. Inna paryzka gazeta mówi: Ustąpienie Krystynów z Bergary, z Irun i warownych miejsc w dolinie Bastan, robi Karolistów panami 4 zbuntowanych prowincyj, prócz Bilbao, Pampelony i San Sebastian. Przez wzięcie miasta Villafranki stoi Karolistom otwarta droga do Madrytu, gdyż to jest jedyna twierdza, która ich pochód do stolicy hiszpańskiej tamowała." Prywatne zaś listy twierdzą, „iż sprawa królowej upadnie, jeżli do 15 Czerwca uiedostanie zagranicznej pomocy: w prawdzie Don Karlos w ówczas niebędzie jeszcze spokojny, gdyż należy oczekiwać mocnego oporu. Możnaby teraźniejsze położenie Hiszpanii tak scharakteryzować: Don Karlos lub rzeczpospolita. "Podług listów z Madrytu 27 Maja, lękają się, aby w Maladze, Kadyxie i Barcelonie nie obwołano konstytucyi z 1812 roku. Piszą z Madrytu 1 Czerwca: „Po zakończeniu posiedzeń sejmu i odjezdzie królowej do Aranjuez, na miejsce dawniejszego politycznego wzburzenia, nastąpiła cisza nadzwyczajna. Internwencja i mowa królowej zajmują wyłącznie publiczną uwagę. Co się pierwszej tycze, gubią się wszyscy w domysłach względem zdania Francyi i Anglii. Sejm ma być znowu zwołany na 24 Sierpnia.— P. Torres udaje się do Paryża dla uspokojenia posiadających papiery hiszpańskie. (G.P.S.)

Portugalja. Na wyspach przylądku zielonego, d. 21 Marca zbuntował się 2gi pułk w Santjago, pozabijał oficerów, opanował miasto, ogłosił Don Miguela królem Portugalskim, i przez 4 dni dopuszczał się wszelkiej swawoli. Władze rządowe niemogły zapobiedz temu. Nareszcie wzięli się do broni mieszkańcy miasta i okolicy i wypędzili zbuntowanych, którzy na dwóch sardyńskich okrętach odpłynęli, niewiadomo dokąd. Utrzymują jednak, iż udali się do Genui aby ofiarować swe usługi Don Miguelowi. W Gibraltarze niewidziano ich dotąd przepływających. Prefekta jako podejrzanego oddalono, gdyż tylko jego dom nie był zrabowany. Teraz wyspy są spokojne. W Portugalii po prowincjach tu i owdzie objawia się nienawiść stronnictw. W Lizbonie zaś niesłychać teraz o politycznych występkach. Liczba zakonników, których klasztory zniesiono, wynosi 6000; z tych 1557 pobierają pensją; inni za sprzyjanie Don Miguelowi niepobierają żadnej. (GPS.)

Włochy. 30 Maja przybyła do Neapolu flotta amerykańska. Niewiadomy cel jej przybycia, wielu jednak sądzi, że tego jest przyczyną dotąd niewypłacony dług Amerykanom, i że ta flotta ma popierać siłą żądania posła. Lubo dyplomatycznym notom nie zawsze huk dział towarzyszy, jednakże w Neapolu powstała niejaka obawa, aby zerwanie pokoju niezniszczyło zakwitającej marynarki. GPS.

Turcja. Smyrna 9 Maja. Listy potwierdzają smutne położenie Syryi. Ciągle w tym kraju panuje wielkie wzburzenie, i wysilenia Emira Beszyr i jego wojska nie są w stanie poskromić

częstych wybuchów niespokojności między ludem. Powrót Ibrahima nie polepszy zapewne tego stanu, przeciwnie lękają się słusznie gorszych rzeczy, gdyż słychać o wojnie, a wiadomo że Ibrahim potrzebuje ludzi i pieniędzy. Na wyspie Cyprze ciągle panuje morowa zaraza. Od kilku dni zaraza w Alexandryi ustaje, gdyż między Arabami, niewięcej nad 100 dziennie zapada, z których wielu przychodzi do zdrowia. Francuzi zaś i Grecy mocno od niej teraz cierpią. Wiele statków, szczególniej bawełną obładowanych są zarażone. W Alexandryi do 7 kwietnia, na morową zarazę umarło 17 tysięcy osób. Z Saloniki donoszą, że brzegi Macedonii są napastowane przez licznych rozbójników pod dowództwem niejakiego Karamizo. Sułtan mianował szczególne poselstwo z poleceniem powinszowania wstąpienia na tron N. Ferdynandowi, które długi czas zabawi w Wiednin. Na czele poselstwa stoi powszechnie wielbiony Feryk Achmed Pasza. Wiadomość ogłoszona niedawno przez jednę niemiecką gazetę, że wojsko Ibrahima poniosło klęskę od Emir Beszyra xięcia Druzów, zdaje się być fałszywą. Dnia 8 Maja przybył statek angielski „Endymion“ z Trypolis do Malty z wiadomością, że turecka flotta mająca na pokładzie 5000 ludzi i przyszłego Paszę, który ma zarządzać w imieniu Sułtana, przypłynęła już do Trypolis. Dnia 18 Maja wypłynęła na morze fregata o 72 działach w obecności Sułtana i wielu dyplomatów. Ten okręt przezwany „Zwycięzki“ bardzo się spodobał Sułtanowi, który jego budowniczemu ofiarował order wysadzany djamentami i perłami. (G P S.)

Fircyk i Chłop.

Ej! jak brzydka siermięga, jakżeś wniej zabawny,
Mówił chłopku prostemu fircyk oszust sławny;
Wybacz, ten mu odpowie, mój paniczu godny,
Wolę siermięgę z pracy, niż z intryg frak modny.

Mowa chłopka do Pana.

Ty spisz na miękkim puchu, ja na miękkiej trawie,
Ty się widzisz w zwierciedle, a ja w czystym stawie,
Ty depcesz po kobiercach, ja po trawie chodzę,
Ty spijasz wina drogie, ja się wodą chłodzę,
Ty mieszkasz wciasnych murach, moje w polu chaty,
Na twych ścianach portrety, a na moich kwiaty,
Ty zbytkujesz i choryś, ja zdrów żyjąc miernie,
Ciebie pilnuje szwajcar, mnie bryś ale wiernie,
Ty drzymiesz na dźwięk strony, ja na szmer strumyka,
Ty słuchasz koncercistów, ja słucham słowika,
Twój umysł zachmurzony, ma powieka jasna,
Twa Filis farbowana, moja i tak krasna
A co! kto z nas obudwóch w szczęśliwszym jest stanie,
Podobno ja Panie!

Przybyli do Krakowa. Rzewuski Felix z Polski. Niemierowski Bazyli, Dornałowicz Tadeusz, Gebhardt Ludwik, Zuk Kanty, Brandys Wojciech z Galicyi.

Opuścili Kraków. Brzezińska Józefa, Strzyżewski Tomasz do Polski. Gorajski Władysław do Prus. Hołubowicz Jan, Rylska Antonina do Galicyi.

Wczoraj w południe było ciepła stopni 18; dziś 20.